# SEORSUM IMPRESSUM

E

# „SYMBOLIS GRAMMATICIS

IN HONOREM

# IOANNIS ROZWADOWSKI“

(VOLUMEN II)

Wielmożnemu Panu
Prof. Dr. J. Otrębskiemu
z wyrazami głębokiego poważania
od autora
Beograd 5/XII 28 r.

CRACOVIAE
APUD BIBLIOPOLAM GEBETHNER & WOLFF
1927.

Mieczysław Małecki.

# Spiskie -$\chi$.

«Małopolskie -$\chi$» tj. przejście -$\chi$ ⟹ -$k$ lub -$\chi$ ⟹ -$f$ doczekało się już monograficznego opracowania. Autor monografji, prof. K. Nitsch, zwraca uwagę, że ze względu na «brak wiadomości o znacznej części Spiżu» [1] nie może wykreślić dokładnych granic przejścia -$\chi$ ⟹ -$f$ na tym obszarze. Rozporządzając, z okazji swych studjów nad dialektami Orawy, Spisza i Podhala, dosyć dużym materjałem, pragnę w niniejszym artykuliku: 1) podać dokładny przebieg izofony -$\chi$ ⟹ -$f$, 2) zastanowić się nad możliwością oznaczenia czasu tej zmiany fonetycznej, 3) rozpatrzeć możliwość cofnięcia się granicy przejścia -$\chi$ ⟹ -$f$ w gwarze kilku wsi spiskich.

Najdokładniejsze wiadomości mieliśmy o przebiegu izofony -$\chi$ ⟹ -$f$ na obszarze Podhala: zaczynam od tego obszaru, aby i te drobne wątpliwości czy niedokładności najpierw usunąć. Przejście -$\chi$ ⟹ -$f$ mają wsie, leżące nad Dunajcem od Nowego Targu aż po Łąkcicę koło Krościenka. Poczynając od Niwy w dół Dunajca wymowę tę mają następujące małopolskie miejscowości: Niwa, Nowy Targ, Waksmund, Ostrowsko, Łopuszna, Harklowa, Knurów, Dębno, Szlembarg, Huba, Maniowy, Czorsztyn, Sromowce Wyżnie i Niżnie, Krościenko i Łąkcica. Ponadto zaś wsie, leżące po jednej i drugiej stronie obniżenia między Gorcami i Pieninami, a mianowicie: Kluszkowce, Mizerna, Krośnica, Hałuszowa, Grywałd i Tylka, oraz leżące na południowy wschód od Krościenka Szczawnice (Niżnia i Wyżnia). Łąkcica leży przy granicy przejścia -$\chi$ ⟹ -$f$ i -$\chi$ ⟹ -$k$. Granica ta, wijąc się od Niwy wzdłuż grzbietu Gorców, przechodzi między Kłodnem (ad Tylmanowa) a Łąkcicą Dunajec i biegnie przez pasmo Beskidu Sandeckiego aż po Piwniczną;

[1]) Monografje polskich cech gwarowych. Nr. 2. Małopolskie *ch.* Kraków. Akademja Umiejętności, 1916, str. 24.

objąwszy to miasteczko oraz spiskie wsie: Mniszek [1]), Kacze i Pilchów, jest identyczna w dalszym ciągu z granicą zasięgu polskiej ludności na Spiszu. Przejście -$\chi$ ⇛ -*f* obejmuje więc nietylko zwarty obszar polskiego (językowo) Spisza, ale nawet wsie, leżące nieco na uboczu od tego zwartego obszaru, jak Jurskie, Krzyżową Wieś i Mały Sławków. Na 48 polskich [2]) gmin Spisza tylko 5 ma przejście -$\chi$ ⇛ -*k*, reszta zaś (43) zna jedynie przejście -$\chi$ ⇛ -*f*. Przejście -$\chi$ ⇛ -*k* mają następujące spiskie wsie: Żdziar (*Žâr*), Jaworzyna, Jurgów, Rzepiska i Czarna Góra, leżące nad granicą Podhala i Spisza. Z tych pięciu zaś wsi przynajmniej w czterech (jak to niżej postaram się wykazać) była niegdyś wymowa -$\chi$ ⇛ -*f*, ale później się cofnęła przed podhalańską wymową -$\chi$ ⇛ -*k*. Inne wsie na północ od Czarnej Góry, mimo położenia na granicy Podhala i Spisza, mają tak, jak na całym Spiszu, przejście -$\chi$ ⇛ -*f*. Są to wsie: Trybsz, Nowa Biała i Krempachy.

W obrębie wyżej wyznaczonych granic przejście -$\chi$ ⇛ -*f* następuje na końcu wyrazu w każdej pozycji, tj. tak w końcówkach: *na nogaf*, *po lasaf*, *tyf*, *dobryf*, ewentualnie *bylef*, *byf* i t. d., jak też i w wyrazach odosobnionych, kończących się w języku literackim na $\chi$, a więc *daf*, *grof*, *laf*, *cybuf*, *łańcuf*. Podobnie też w grupach spółgłoskowych $\chi$*c*- i $\chi$*ć*- $\chi$- przechodzi stale na *f*-, więc ⇛ *fc*- i *fć*-, i tak mamy stale tak na Spiszu, jak i w pasie naddunajeckim np. *jå fcem* lub *jå fce* oraz *fćeć*. Również *kt*- ⇛ *ft*-. np. stale *fto*. Jedynie w grupie spółgłoskowej przy dwóch szczelinowych $\chi$- najczęściej przechodzi na *k*-, znacznie rzadziej utrzymuje się lub zupełnie ginie. I tak prawie na całym Spiszu typ *kfila* 'pogoda' obok bardzo rzadkiego $\chi$*fila* (Krzyżowa Wieś). Ale najczęściej *fała*, rzadsze *kfała* (Sromowce, Szwaby, Lendak) [3]).

Prócz omówionego wyżej obszaru, gdzie -$\chi$ ⇛ -*f* przechodzi na końcu wyrazu w każdej pozycji, leży przy zachodniej granicy tej izofony pas wsi, w których mamy przejście -$\chi$ ⇛ -*k* jedynie w końcówkach, -$\chi$ ⇛ -*f* zaś w wyrazach odosobnionych. Mamy więc tam: *na tyk gurak, po vysokik břyskak*, ewent. *bylek* i *byk*, ale *daf*, *grof*, *kof*, *laf*, *cybuf*, *kozuf*, *łańcuf*. Tutaj należą: Jurgów, Rzepiska, Czarna Góra, Brzegi, Gronków, Ludźmierz, Długopole, Dział i Morawczyna. Czasem znów przejście -$\chi$ ⇛ -*f* występuje tylko w niektórych wyrazach. I tak w Maruszynie zanotowałem *kof* i *daf* obok *lak* i *kozuk* u tego

---

[1]) S. Czambel mylnie zalicza polski Mniszek do wsi ruskich. Slovenská reč a jej miesto v rodine slovanských jazykov. Turč. Sv. Martin, 1906, str. 78.

[2]) Możnaby tu jeszcze zaliczyć ruską Osturnię, mającą również -$\chi$ ⇛ -*f*.

[3]) O zachowaniu się $\chi$- w innej grupie dwóch szczelinowych brak mi dostatecznych wiadomości. I tak mam zanotowany *křån* tylko w St. Lubowni, Krygu i Relowie.

samego osobnika; podobnie na Łosiówkach (na granicy Zakopanego i Poronina) *daf*, a nawet *s Cef* 'z Czech', ale *lak* i *kozuk*. Kryński [1]) podaje dla Zakopanego tylko *dak*, *duk*, *cebuk*. Ponieważ na występowanie *-f* jedynie w wyrazach odosobnionych (obok *-k* w końcówkach) zwróciłem dosyć późno uwagę, dlatego nie mogę podać dokładniejszych granic tego zjawiska. W każdym razie nie sięga ono zbyt daleko na zachód i północ, gdyż tak w Cichem, Chochołowie i Witowie, jak też Rdzawce, Ponicach i Chabówce przejście $\chi \Rightarrow k$ następuje na końcu wyrazu w każdej pozycji: *na nogak*, *tyk dobryk*, *dak*, *duk*, *grok*, *gřyk*, *cybuk*, *kozuk*, *łańcuk*.

Przejście -$\chi \Rightarrow$ *-f* w wyrazach takich, jak *daf*, *laf*, *kozuf* i t. d., ale *na tyk gurak* i t. d. zaliczyćby można do zakresu zapożyczeń wyrazowych [2]). Narzuca się jednak przypuszczenie, że właśnie jako cecha wyrazów odosobnionych może to być ślad dawniejszej takiej wymowy końcowego -$\chi$ w każdej pozycji. Łatwiej mogło się ogólnie przyjąć z okolicy *-k* jako cecha kilku końcówek (gen. i loc. pl., 1. os. czasu przeszłego, trybu warunkowego) niż *-f* w całym szeregu odosobnionych wyrazów, w których nie było coś znaczącą końcówką, ale częścią tematu. Chociaż brak dokładnych wiadomości o rozprzestrzenieniu tego zjawiska nie pozwala narazie kwestji tej stanowczo rozstrzygnąć, to jednak omówiony poniżej «jurgowski» typ *v lasuk* zdaje się przemawiać za drugą z tych możliwości [3]).

Przebieg izofony -$\chi \Rightarrow$ *-f* wskazuje wyraźnie, iż to zjawisko fonetyczne jest wybitną cechą spiską. Fakt występowania przejścia -$\chi \Rightarrow$ *-f* w podhalańskim pasie naddunajeckim nie może świadczyć przeciwko spiskiemu pochodzeniu omawianego zjawiska, gdyż wobec silnej w wieku XIV ekspansji spiskiej należy przyjąć i na tym obszarze wybitną rolę spiskiego elementu osadniczego. Dlatego staram się podkreślić spiski charakter przejścia -$\chi \Rightarrow$ *-f*, ponieważ sądzę, że w ten sposób będziemy mogli uzyskać pewne dane chronologiczne. Będziemy się tu musieli uciec do pomocy historji osadnictwa na Spiszu, które na szczęście jest znane nawet dosyć szczegółowo [4]). Wystarczy pewny fakt, że polskie osadnictwo na Spiszu wywodzi się z Małopolski z okolic Sącza i że

---

[1]) Gwara zakopańska. Rozprawy Akad. Umiej. X (1884) 211.

[2]) Ważnym jest tu też wpływ «miasta» (N. Targu), mającego -$\chi \Rightarrow$ *-f*.

[3]) Nie mam przykładów na zachowanie się -$\chi$ w gen. pl. niektórych żeńskich rzeczowników, jak *blach*, *cuh*. Zanotowane jednak na tym obszarze *voduf*, *izbuf*, *muχuf* (Długopole), *buduf* (Morawczyna) każą wątpić, czy wogóle utrzymały się tu takie formy, nierozszerzone przez *-uf* (*-ów*).

[4]) St. Zachorowski: Węgierskie i polskie osadnictwo Spiża do połowy XIV w. Rozprawy Akad. Um. LII (1909) 252, oraz Wł. Semkowicz: Granica polsko-węgierska w oświetleniu historycznem. Pamiętnik Tow. Tatrzań. 1919—20.

skolonizowany przez Polskę obszar przez długi czas do Ziemi Sądeckiej zaliczano. Ponieważ zaś w okolicy Sącza, nawet dosyć szeroko pojętej, nie mamy przejścia $-\chi \Rightarrow -f$ lecz $-\chi \Rightarrow -k$, więc narzuca się przypuszczenie, że: 1) w czasie, kiedy polscy osadnicy wyruszyli na Spisz, nieznane jeszcze było przejście $-\chi \Rightarrow -k$, lecz musiało się jeszcze $-\chi$ wymawiać, 2) dopiero po zajęciu przez polskich kolonistów Spisza rozwinęło się tu samodzielnie $-\chi \Rightarrow -f$ w przeciwieństwie do całej Małopolski, gdzie przeszło znów $-\chi \Rightarrow -k$. Pierwsze polskie osady na Spiszu (Lubowla, Gniazdy) istnieją już w XIII wieku. Mniej więcej zatem do tego czasu utrzymywała się wymowa $-\chi$. To jest dosyć — jak mi się zdaje — pewny, chociaż nie bardzo sprecyzowany, *terminus a quo* przejścia $-\chi \Rightarrow -f$ i $-\chi \Rightarrow -k$. Trudniej jest oznaczyć *terminus ad quem* tego spiskiego zjawiska, tj. kiedy przypuszczalnie proces przejścia $-\chi \Rightarrow -f$ mógł już być ukończonym. Najprawdopodobniej nastąpiło to przed przyłączeniem 13-u miast spiskich do Polski (1412 r.), kiedy to granica polityczna przecięła i polską językowo częśc Spisza na dwie części. Łatwiej bowiem przypuścić, że wymowę $-\chi \Rightarrow -f$ przynieśli koloniści ze sobą, zajmując północne stoki Magury, dorzecze Białki i pas naddunajecki (wszystko przeważnie w XIV w. [1]), aniżeli, że przejście $-\chi \Rightarrow -f$ objęło później magurską część Spisza (polską językowo, a nigdy do Polski nie należącą [2]), kiedy granica polityczna oddzieliła ją na długie wieki od reszty osadnictwa polskiego na Spiszu.

Podobną metodę większego prawdopodobieństwa możemy zastosować, chociaż z mniejszą dokładnością, i przy oznaczeniu czasu przejścia $-\chi \Rightarrow -k$. Ponieważ $-\chi \Rightarrow -k$ obejmuje całą Orawę, więc prawdopodobniejszą jest hipoteza, że osadnicy przynieśli już tę cechę z kraju macierzystego, tj. z Żywiecczyzny, aniżeli, że dopiero po zajęciu przez nich Orawy, oddzielonej od Żywiecczyzny wysokim pasmem Beskidu, przejście $-\chi \Rightarrow -k$ później od nich z Małopolski dotarło. Kolonizacja Orawy przypada na wiek XVI [3]. Przed tym terminem miałby się odbyć i proces przejścia $-\chi \Rightarrow -k$. O ile przy spiskiem $-\chi$ mogliśmy dosyć łatwo

[1]) Por. Zachorowski j. w. str. 275.

[2]) W roku 1412 Polska dostała w zastaw przeważnie tylko miasta, ale nie czysto polskie t. zw. Zamagurze, które może należało do Polski, ale jeszcze przed kolonizacją tego obszaru. Do reszty osadnictwa polskiego na Spiszu zaliczam obok dwóch miast (Lubownia, Gniazdy) także szereg wsi, które po r. 1412 jużto razem z miastami Polsce przypadły, jużto przez sam fakt przyłączenia 13-u miast straciły łączność z t. zw. zamagurską częścią polskiego (językowo) Spisza. Do wsi tych należą: Krzyżowa Wieś, Jurskie, Nowa Lubownia, Kołaczków, Mniszek, Pilchów, Kacze, a prawdopodobnie też i Rużbachy Górne i Dolne oraz Toporzec.

[3]) Wiadomość tę zawdzięczam ustnej informacji prof. Semkowicza.

i pewnie oznaczyć czas przejścia -$\chi \Rightarrow$ -*f*, to przy próbie oznaczenia czasu przejścia -$\chi \Rightarrow$ -*k* napotykamy na znaczniejsze trudności. Poprzestaję więc narazie na tej próbie chronologji omawianego procesu fonetycznego i przechodzę z kolei do ostatniego punktu mych uwag, tj. do możliwości innego dawniejszego przebiegu izofony -$\chi \Rightarrow$ -*f* w gwarze kilku wsi spiskich (a może i podhalańskich).

Należą tu: Czarna Góra, Jaworzyna, Jurgów i Rzepiska, a więc, z wyjątkiem Żdziaru, wszystkie wsie mające w przeciwstawieniu do całego Spisza przejście -$\chi \Rightarrow$ -*k*. Przedmiotem mych uwag będą przedewszystkiem rzeczownikowe końcówki dopełniacza i miejscownika l. mnogiej. Zacznijmy od dosyć jasnej genetycznie końcówki dop. l. mn. na -*'ik*, -*yk* zam. ogólnie pol. -*'i*, -*y*, np. *gaćik*, *lužik*, *peršik*, *tyžńik*, *zouńeřik* i t. d. Ta jurgowska [1] końcówka nie jest odosobniona, gdyż możemy się z nią spotkać nietylko na Podhalu, ale i południowym Śląsku. Ukazała się ona — jak na to wskazał prof. Nitsch [2]) — pod wpływem końcówki zaimkowej -*'ik*, -*yk* względnie -*'i$\chi$*, -*y$\chi$*. Niemałą też rolę odegrały zapewne przytem przymiotnikowe rzeczowniki, gdyż na wzór *leśnyk*, *zuotyk*, *kośćelnyk* i t. p. można było tem łatwiej przenieść końcówkę -*k* i do innych rzeczowników. Znamiennem jest też, że końcówka -*'ik*, -*yk* wzgl. -*'i$\chi$*, -*y$\chi$* występuje na tym obszarze, gdzie jest jeszcze żywotny dawny aoryst w 1. os. l. poj. (typ *robiłek*, -*e$\chi$*), gdzie często można usłyszeć np. *lužik vižau*, *gaćik ńe prauа* i t. p. Możliwe więc, że istnienie form aorystu na -*k* przyczyniło się też do wprowadzenia końcówki -*k* w tych rzeczownikach. Każda zmiana językowa jest zjawiskiem bardzo skomplikowanem i trudno nieraz wyróżnić w takim splocie różnych czynników przyczynę decydującą. Jak widzieliśmy, fakt występowania końcówki -*'ik*, -*yk* (literackiego -*'i*, -*y*) nie jest wyłączną właściwością gwary jurgowskiej, ale jedynie charakterystyczną jest tu konsekwencja w przeprowadzeniu tej końcówki. Ustalenie się tej końcówki w gwarze jurgowskiej stoi w ścisłej zależności od wytworzenia się tu silnej kategorji rzeczowników z końcówką -*uk* w dop., a częściowo i miejsc. l. mn. Nic więc dziwnego, że liczne rzeczowniki z końcówką -*uk* wzmocniły wpływ zaimkowej genetycznie końcówki -*k* w typie *zouńeřik* i tendencję, istniejącą na obszarze Podhala i południowego Śląska [3]), zamieniły w gwarze jurgowskiej na stałą zasadę.

Dosyć niejasnem jest natomiast samo pochodzenie końcówki -*uk* w dop. i miejsc. l. mn. Moglibyśmy ukazanie się tej końcówki w dop.,

[1]) Wymienione wyżej cztery wsie spiskie obejmuję dla krótkości nazwą «gwara jurgowska», a występujące tam formy nazywam «jurgowskiemi».

[2]) Dialekty języka polskiego, str. 470—1.

[3]) Na obszarze przejścia -$\chi \Rightarrow$ -*f* mam notowane formy dop. l. mn. na -*'i*, -*y*. Form w rodzaju **lužif* nie udało mi się zanotować.

jak również często występujące przy rzeczownikach męskich zlanie się miejsc. z dop. l. mn. tłumaczyć wpływem końcówek zaimkowych, a mianowicie, że wskutek połączeń takich jak: *tyk dobryk panuf* i *f tyk dobryk panak*, zaimkowa końcówka *-k* dostała się najpierw do dop. (*panuf* ⇒ *panuk*), a wskutek identycznych form zaimkowych tak dop. jak i miejsc. oraz częściowego podobieństwa końcówek rzeczownikowych tych dwóch przypadków (*-uk*, *-ak*) nastąpiło zlanie się ich w formie dopełniacza. Tłumaczenie to byłoby dosyć przekonywające, gdyby nie to, że końcówka *-uk* występuje tylko w gwarze jurgowskiej, a gdzieindziej zupełnie nie jest znaną. Fakt ten każe nam szukać innego sposobu tłumaczenia, wypływającego raczej z położenia gwary jurgowskiej przy granicy przejścia *-χ* ⇒ *-k* i *-χ* ⇒ *-f*.

Na tłumaczenie, biorące pod uwagę położenie geograficzne gwary jurgowskiej, naprowadziło mię to, że zlanie się dop. i miejsc. l mn. występuje nieraz na Spiszu, tj. na tym obszarze, gdzie wskutek zmiany fonetycznej (*-χ* ⇒ *-f*) różnica między temi końcówkami jest bardzo mała: *tyf panuf* i *f tyf panaf* zlewa się w jedną formę dop. *tyf panuf*. Formy miejsc. l. mn. jak: *v zembuf*, *v lasuf*, *při panuf*, *v Břeguf*, *v Łapsuf* i t. d. notowałem w różnych miejscach Spisza. Jeżeli więc teraz zwrócimy uwagę na położenie graniczne gwary jurgowskiej ze względu na przejście *-χ* ⇒ *-f* i *-χ* ⇒ *-k* oraz na przejściowy charakter tego dialektu między typem spiskim a podhalańskim, to łatwo przychodzi na myśl, że i tu mogło być kiedyś przejście *-χ* ⇒ *-f*, jak i na całym Spiszu, ale następnie cecha ta cofnęła się (oczywiście nie bez śladów) przed podhalańskiem przejściem *-χ* ⇒ *-k*. Na miejscu więc dawnych spiskich form z *-f* zaczęły się ukazywać formy podhalańskie z *-k*. Wskutek zatraty poczucia etymologicznego tego *-f* (⇐ *-χ* czy *-v* właść. *-f*) ukazały się formy z *-k* nietylko takie, jak: *f tyk gurak*, *bytek*, *byk* ⇐ *f tyf guraf*, *bytef*, *byf*, lecz też: *panuk*, *lasuk* ⇐ *panuf*, *lasuf*. Kiedy zaś powstały formy dop. *tyk dobryk panuk* i miejsc. *f tyk dobryk panak*, nic dziwnego, że przy identyczności końcówek zaimkowych, a małej różnicy końcówek rzeczownikowych, nastąpiło zlanie się tych dwóch przypadków[1]), a właściwie zanik jednego z nich (miejsc.) na korzyść drugiego, silniejszego, bo bezsprzecznie częściej używanego, tj. dopełniacza. Identyczność tylko zaimkowych końcówek dop. i miejsc. jeszczeby nie wystarczała, bo np. przy rzeczownikach żeńskich, gdzie również końcówki zaimkowe w dop. i miejsc. są identyczne, ale rzeczownikowe zupełnie

---

[1]) O ile już wcześniej nie nastąpiło zlanie się dop. i miejsc. l. mn. (jak to dziś bywa na Spiszu) jeszcze w czasie wymowy *-χ* jako *-f*. Po cofnięciu się wymowy *-χ* ⇒ *-f* przed *-χ* ⇒ *-k* wspólna końcówka dop. i miejsc. l. mn. *panuf* przeszła na *panuk*.

różne, zlanie się tych przypadków nie nastąpiło: *tyk dobryk bab* ale *f tyk dobryk babak*.

Końcówka dop. *-uk* ⇐ *-uf* występuje stale w gwarze jurgowskiej nawet w tych wypadkach, gdzie jest ona wtórną. Stąd więc mamy nietylko formy *lasuk*, *sałasuk*, *zbujńikuk*, *synuk*, *χłopakuk*, *rokuk*, *domuk*, *gřibuk*, *tovařisuk*, *cyganuk*, ale i *polanuk*, *buduk*, *muχuk*, *třuk*, *śtyruk* i t. d. W miejsc. występuje końcówka *-uk* tylko przy rzeczownikach męskich, mających *-uk* także w dop.: *v lasuk*, *při synuk*, *v domuk*, *f kšakuk*, ale *po gurak*, *f χustkak*, *po polak*. Tylko wyjątkowo *-ak*, obok *-uk*, utrzymuje się i w miejsc. rzeczowników męskich: *po břyskak* || *břyskuk*, *v lasak* || *lasuk*.

Przejściowy charakter gwary jurgowskiej usprawiedliwia podany wyżej sposób wytłumaczenia końcówki *-uk*, której przyczyną było posunięcie się wymowy -$\chi$ ⇒ *-k* na obszar, który miał przedtem -$\chi$ ⇒ *-f*. Dialekt podhalański nietylko w ten sposób wpływ swój tutaj uwidocznił. I tak Rzepiska, bardziej oddalone od Podhala, niż Jurgów, mają mimo to jedną z wybitnych cech podhalańskich, a mianowicie t. zw. archaizm, t. j. wymowę *si*, *zi*, *ci*, *ʒi*, *ři*, gdy tymczasem Jurgów i Czarna Góra, chociaż leżą przy samej granicy Podhala, mają zgodnie z większą częścią Spisza wymowę *sy*, *zy*, *cy*, *ʒy*, *'ži*. Widocznie więc ludność Rzepisk przywędrowała z Podhala, a Jurgów i Czarna Góra, wystawione w ten sposób z dwóch stron na działanie dialektu podhalańskiego, a nadto odcięte niemal od reszty Spisza przez położenie geograficzne, tembardziej musiały i muszą ulegać ciągle wpływowi ludzi, mówiących *cysto po polsku*.

Na obszarze też gwary jurgowskiej formy takie, jak *daf*, *laf*, *grof*, *kof*, *cybuf*, *kozuf*, *łańcuf*, możemy zupełnie słusznie uważać za ślad dawniejszej takiej wymowy końcowego -$\chi$ w każdej pozycji. Ponieważ zaś nie mamy powodu inaczej tłumaczyć występowania *-f* w wyrazach odosobnionych obok *-k* w końcówkach na wspomnianym wyżej pasie podhalańskim (Morawczyna — Gronków — Brzegi), wobec tego i tutaj trzeba przyjąć jako dawniejsze przejście -$\chi$ ⇒ *-f*, które póżniej ustąpiło przed -$\chi$ ⇒ *-k*.

# SPIS PRAC ZAWARTYCH W TOMIE II.

## IV. Językoznawstwo bałtycko-słowiańskie. Linguistique balto-slave.

### A. Języki bałtyckie. — Langues baltes.

Strona



### B. Języki słowiańskie. — Langues slaves.

1. Dział ogólny. — Partie générale.



2. Języki staro- i nowo-bułgarski. — Langues vieux-slave et bulgare.



3. Języki ruskie. — Langues russes.

# SPIS PRAC ZAWARTYCH W TOMIE I.

## I. Językoznawstwo ogólne. — Linguistique générale.



## II. Językoznawstwo indoeuropejskie. — Linguistique indoeuropéenne.

### 1. Zagadnienia w związku z całością. — Questions concernant l'ensemble.



### 2. Język grecki. — Langue grecque.



### 3. Łacina. — Le latin.



### 4. Języki celtyckie. — Langues celtiques.



### 5. Język cygański. — Langue tzigane.



## III. Nauki pograniczne i pokrewne. — Domaines limitrophes

## V. Język polski. — Langue polonaise.

### 1. Historja. — Histoire.



### 2. Dialekty. — Dialectes.



### 3. Kultura języka literackiego.